

Jak działała propaganda Sorosa?

15 stycznia 2024

Wojna rosyjsko-ukraińska trwa już prawie dwa lata, a 24 lutego 2022 roku obudziła nas straszna wiadomość, że Rosja zaatakowała Ukrainę.

Większość ludzi – prawie wszyscy, ośmielam się powiedzieć – była w szoku, ponieważ nikt poza CIA nie spodziewał się, że Putin ucieknie się do tak drastycznego narzędzia. Nawet sam Zełenski i choć dolarowe media zaczęły szydzić z przemówień różnych prorządowych publicystów i liderów opinii oraz ich przewidywań, które z perspektywy czasu okazały się błędne, to nie przejmowali się drobnym faktem, że sam prezydent Ukrainy nie podzielił się z własnym narodem informacją, do której doprowadzą lata prowokacji, flirtu z NATO, systematycznych represji i brutalnego terroryzowania mniejszości, że Moskwa rozpocznie ofensywę.

Ostatnio mer Kijowa Witalij Kliczko wyraził swoje niezadowolenie, że Zełenski nie powiedział Ukraińcom, że jego polityka doprowadzi do ataku Putina na kraj, mimo że wiedział, że wybuchnie wojna. Powiedział też wiele innych ciekawych rzeczy. Takie które gdybyśmy my, na prawicy, je zasygnalizowali, 444.hu i Teleks.hu [media węgierskie finansowane przez Sorosa – red.] natychmiast zaczęłyby histerycznie krzyczeć, że uprawiamy rosyjską propagandę, pchając wóz agresora.

Nawiasem mówiąc, złowieszczy wywiad w ogóle nie został wyemitowany przez media dolarowe lub dopiero po kilku dniach, mimo że między innymi mer Kijowa powiedział: „Ukraińcy nie ufają już Zełenskiemu, a kraj stał się autokratyczny, sputinizowany”. To poważne słowa, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że nie wypowiedział ich mer małego miasteczka na wschodzie Ukrainy, ale mer stolicy. Być może ma to jakąś wartość informacyjną. Tyle że redakcje skupione są przede

wszystkim na podżeganiu do wojny i szerzeniu kłamliwej propagandy ukraińskiego zwycięstwa.

Obie gazety (444.hu i Teleks.hu) przodują w tych dwóch sprawach, co być może nie jest zaskoczeniem – wiadomo, że otrzymują za to dolary od amerykańskiej lewicy i Sorosa. Ale to, co jest naprawdę niezwykle, to to, jak elegancko odlatują, gdy ich powtarzające się kłamstwa zostają ujawnione. Ich oczy nie drgną.

Wstają i kładą się w ten sam sposób, z taką samą dumą idą do pracy, z wypukłymi piersiami, i idą do pracy z taką samą powagą jak wcześniej, kiedy mogli napisać, że niedobór paliwa w armii rosyjskiej jest tak wielki, że to kwestia miesięcy, jeśli nie tygodni, i zabraknie im go, czołgi i czołgi ugrzęzną w błocie, głosząc zwycięstwo chwalebного narodu ukraińskiego i klęskę zbuntowanych Rosjan.

Byli też tymi, którzy poważnie wierzyli, że bardzo głupi i słabo rozwinięci technicznie Ruscy zostali tak przygnieci ekonomicznym ciężarem wojny i fantastycznie zaplanowanymi i wykonanymi sankcjami, że są już zmuszeni do jedzenia ostatnich chipsów, podczas gdy przebiegli i sprytni Ukraińcy odnoszą zwycięstwo za zwycięstwem, wszyscy są bohaterami, nawet ci wymachujący flagami ze swastyką.

Morale rosyjskiej armii i tak jest poniżej dna, nie ma dnia, żeby całe kompanie się nie zbuntowały lub nie zdezerterowały, albo nie chciały iść do boju, bo naprawdę nienawidzą Putina, który w jednym tygodniu umarł kilka razy, a w następnym trzy rodzaje raka zjadają jego słaby organizm. Może tylko siedzieć, trzymając się konwulsyjnie, ręce i nogi mu się trzęsą, zostało mu kilka dni. Widać więc, że Putin nie ma szans, nie jest w stanie wygrać wojny.

Z drugiej strony zawsze zadziorni, muskularni, przystojni, przebiegli i bohaterscy Ukraińcy są tylko kilka tygodni od ostatecznego zwycięstwa, ich obrona przeciwlotnicza działa bez

zarzutu, wszystkie rakiety, drony i bomby są natychmiast niszczone, tylko spadające szczątki i szczątki zwykle powodują bardzo minimalne szkody.

I jest całkiem pewne, że dyktator zostanie wyciągnięty ze swojej dachy zbudowanej za skradzione pieniądze narodu rosyjskiego i zastrzelony przed kamerami.

Tak, tak, Zełenski ma taki dom wakacyjny w Toskanii, ale kupił luksusową willę za pomocą sumiennej pracy, aktorstwa i dubbingu, co i tak jest powszechnie znane o tych dwóch zawodach, że zapewniają tak jasny dochód, że nawet arabscy szejkwie naftowi mogliby pozazdrościć.

Korupcja jest oczywiście tak daleko od Zełenskiego, jak Macao od Jerozolimy. Putin i tak jest bezwzględnym terrorystą. Nic nie świadczy o tym lepiej niż fakt, że nie przestaje bombardować ukraińskich żołnierzy ukrywających się w szkołach i przedszkolach, co jest całkowicie niedopuszczalne. Tak, tylko te pociski wymierzone w szkoły i przedszkola nie mogą zostać zniszczone przez legendarną i niezwyciężoną ukraińską obronę. Ale mniejsza z tym. Chodzi o to, że Rosja jest państwem terrorystycznym.

Cóż, oczywiście prawdą jest również, że: Ukraina ma listy śmierci i pilnie stara się likwidować ludzi z tych list, ale ten rodzaj terroru jest dobrym terrorem, moralnie całkowicie w porządku, więc kiedy Daria Dugina została wysadzona w powietrze na terytorium Rosji, nie było w tym absolutnie nic złego.

Tak jak wysadzenia Nord Streamu nie można nazwać złym aktem terroryzmu, tak zniszczenie gazociągu transportującego gaz od szatana na terytorium UE było po prostu moralnym obowiązkiem Ukraińców. A każdy, kto ośmieli się to zakwestionować, może pójść do cholernego piekła. Ukraińcy mogą wysadzić w powietrze wszystko i o każdej porze w Europie, ponieważ prowadzą heroiczną wojnę ojczyźnianą. Biełgorod mógłby być również

bombardowany bez zakłóceń, ponieważ dba się o to, aby cywile nie byli zabijani bronią dostarczaną przez Zachód w żadnych okolicznościach.

Niedopuszczalne jest też insynuowanie natychmiastowego zawieszenia broni i rozpoczęcia rozmów pokojowych, gdyż służy celom Putina, jakim jest walka do ostatniego ukraińskiego żołnierza i ochrona inwestycji amerykańskich firm. Jeśli chodzi o Strefę Gazy i państwo Izrael, to oczywiście nie ma nic złego w żądaniu zawieszenia broni; powód jest prosty i nie trzeba go wyjaśniać.

Tak więc armia rosyjska jest w ruinie, Ukraina jest o jeden udany atak od ostatecznego zwycięstwa i zdobycia Moskwy. Jednocześnie ważne jest też, aby wysłać jak najwięcej broni naszym ukraińskim przyjaciołom, bo oni bronią Europy, bo Ruscy – jeśli się trochę otrząsną – od razu znajdą trochę ducha bojowego, diesla i chipsów, a zatrzymają się dopiero w Paryżu.

Cóż, tak właśnie działa kłamliwa ukraińska i wojenna propaganda zrobiona za pieniądze amerykańskiej lewicy.

Autorstwo: Bence Apati

Źródło zagraniczne: „Magyar Nemzet”

Źródło polskie: MyslPolska.info